

Putin ostrzegał Busha przed zamachami z 11 września

6 września 2019

Władimir Putin w 2001 roku poinformował amerykańskiego prezydenta George'a W. Busha o tym, że na terytorium Stanów Zjednoczonych mogą być przygotowywane zamachy terrorystyczne – pisze były analityk CIA George Beebe.

Beebe twierdzi w swojej książce „Rosyjska zapadnia: jak nasza wojna cieni z Rosją może przerodzić się w katastrofę jądrową”, że Putin dwa dni przed 11 września zadzwonił do amerykańskiego prezydenta i poinformował go, że „rosyjski wywiad namierzył oznaki przygotowanego ataku terrorystycznego – czegoś, co organizowane jest od dawna – pochodzącego z Afganistanu”.

Były analityk przypomniał, że to właśnie Putin jako pierwszy spośród zagranicznych przywódców zadzwonił do Busha po 11 września, by wesprzeć Stany Zjednoczone.

Książka Beebe trafiła do amerykańskich księgarni w tym tygodniu. Jej autor wcześniej kierował działem analitycznym CIA, zajmującym się Rosją, a obecnie jest wiceprezesem waszyngtońskiego eksperckiego Centrum Interesów Narodowych.

W archiwum na stronie Kremla jest wiadomość datowana na 10 września 2001 roku o rozmowie telefonicznej Putina z Bushem. Rozmowa miała się odbyć z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, omawiano przygotowania do szczytu APEC i rosyjsko-amerykańskie negocjacje na najwyższym szczeblu. Obaj prezydenci mieli wyrazić zadowolenie z intensywności kontaktów w sferze wojskowo-politycznej, gospodarczej i w innych obszarach.

Źródło: pl.SputnikNews.com